

Sygn. akt VIII C 388/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2022 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Wioletta Baran

Protokolant: stażysta Paulina Krzysztofik

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2022 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. zasądza od M. K. na rzecz J. K. (1) kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2021 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od M. K. na rzecz J. K. (1) kwotę 1.417 (jeden tysiąc czterysta siedemnaście) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 330 (trzysta trzydzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sędzia Wioletta Baran

Sygn. akt VIII C 388/21

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 24 marca 2021 roku J. K. (1) domagał się zasądzenia na swoją rzecz od M. K. kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie swojego żądania powód wskazał, że w dniu 1 maja 2019 roku w miejscowości Z. - Ś. doszło do zdarzenia, w wyniku którego M. K. naruszył u niego czynność narządu ciała (uderzenie w twarz), powodując obrażenia ciała w postaci sińca na czole i twarzy oraz obrzęku twarzy. Na skutek przedmiotowego zdarzenia J. K. (1) odczuwał silne dolegliwości bólowe w okolicach twarzy, w szczególności w miejscach zasinienia twarzy i czoła. Powód dalej wywodził, że wyrokiem wydanym w dniu 8 października 2020 roku w sprawie II K 628/19 Sąd Rejonowy w Kielcach warunkowo umorzył postępowanie karne prowadzone przeciwko M. K. oraz zasądził od M. K. na rzecz J. K. (1) kwotę 500 zł z tytułu zadośćuczynienia. W ocenie powoda, zasądzona kwota z tytułu zadośćuczynienia jest zaniżona w stosunku do obrażeń, jakich doznał na skutek zdarzenia z dnia 1 maja 2019 roku. Zatem niniejszym pozwem J. K. (1) domaga się zasądzenia kwoty 2.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. (k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew M. K. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Pozwany przyznał, że wyrokiem z dnia 8 października 2020 roku w sprawie II K 628/19 uznano go za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 157 § 2 k.k. i postępowanie wobec niego warunkowo umorzono na okres próby wynoszący 2 lata. M. K. zaprzeczył jakoby zasądzona wyrokiem karnym kwota 500 zł z tytułu zadośćuczynienia była rażąco niska. Nadto M. K. zakwestionował roszczenie odsetkowe, wskazując, że winny być one naliczone od daty wyrokowania. (k. 17-20).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 1 maja 2019 roku około godziny 12:00 w miejscowości Z. - Ś. miało miejsce zdarzenie (konflikt sąsiedzki), w wyniku którego M. K. uderzył w twarz J. K. (1), zadając mu ręką dwa silne ciosy, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci sińca na czole, dolegliwości bólowych i sińca z obrzękiem twarzy. Do przedmiotowego zdarzenia doszło w trakcie wykonywania prac polowych przez M. i B. małżonków K. – małżonkowie sadzili ziemniaki. Wówczas J. K. (1) podszedł do nich i zwrócił uwagę, na którą M. K. zareagował bardzo nerwowo. Po zaistniałym zdarzeniu J. K. (1) został zabrany do domu przez syna P. K. celem zaopatrzenia mu krwotoku z nosa. Około godziny 16:00 J. K. (1) wraz z synem P. K. zgłosili się na Komisariat Policji w Z. w celu złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz wykonania obdukcji, którą z uwagi na absencję lekarza wykonano następnego dnia.

W związku ze zdarzenia z dnia 1 maja 2019 roku J. K. (1) doznał urazu policzka, łuku brwiowego i wargi. Dalsze leczenie J. K. (1) sprowadzało się do stosowania leków przeciwbólowych i uspakajających, w tym maści przeciwbólowych, żeli przeciwbólowych, środków opatrunkowych. W powyższych czynnościach J. K. (1) wspomagała żona H. K. (zawodowa pielęgniarka). J. K. (1) w porze nocnej odczuwał miejsca pobicia, nie mógł zasypiać i z tego powodu zmuszony był przyjmować leki nasenne i uspakajające. Leczenie J. K. (1) trwało ok. 2 tygodnie. W tym czasie wstydził się, wychodząc z domu, z uwagi na widoczne ślady na twarzy i pytania sąsiadów. Zdarzenie z dnia 1 maja 2019 roku było dla powoda dużym przeżyciem emocjonalnym.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 października 2020 roku Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt II K 628/19 uznał, że M. K. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 1 maja 2019 roku w miejscowości Z. (...), poprzez uderzenie w twarz J. K. (1), spowodował u niego obrażenia ciała w postaci siniaków na czole, dolegliwości bólowych i sińca z obrzękiem twarzy, przy czym powyższe obrażenia naruszały czynności narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni tj. o przestępstwo z art. 157§ 2 k.k. a na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 §1 k.k. oraz postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 lata i oddał M. K. pod dozór kuratora (pkt I i II). Ponadto, zasądzone od M. K. na rzecz J. K. (1) kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt III).

Dowód zeznania powoda J. K. (1) (k. 41v-42,114-114v.), zeznania świadka H. K. (k. 85-86), częściowo zeznania pozwanego M. K. (k.42v.-43,114v.-115), częściowo zeznania świadka B. K. (k. 86-86v.), wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 października 2020 roku, (...) z uzasadnieniem, wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 4 marca 2021 roku, IX Ka 6/21 z uzasadnieniem, protokół oględzin – opinia sądowa biegłego patomorfologa G. L., protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2020 roku i 24 września 2020 roku ze sprawy II K 628/19 (k. 38) (k. 7, 38-40,48-51,54-54v. 56-61v.,83,88-95 akt SR w Kielcach II K 628/19.

J. K. (1) i M. K. są braćmi stryjecznym od lat żyjącymi w konflikcie na tle sporu o własność nieruchomości. Początku konfliktu strony upatrują już w około 1970 roku, kiedy to ojciec pozwanego - J. K. (2) zamienił się nieformalnie z siostrzeńcem T. K. (bratem J. K. (1)) działkami. Wówczas na podstawie ustnej umowy dokonali zamiany leżących przeciwległe działek. Ponadto, konflikt pomiędzy stronami został wzmocniony na skutek wniesienia wniosku o zasiedzenie przez M. K. w sprawie Sądu Rejonowego w Kielcach, sygn. akt I Ns 156/20.

Dowód: zeznania powoda J. K. (1) (k. 41v-42,114-114v.), zeznania świadka H. K. (k. 85-86), częściowo zeznania pozwanego M. K. (k.42v.-43,114v.-115), częściowo zeznania świadka B. K. (k. 86-86v.),dokumenty z akt sprawy tut. Sądu, I Ns 156/20 (k. 66-84)

Zdarzenie z dnia 1 maja 2019 spowodowało u J. K. (1) silne negatywne emocje i zaburzenia snu, co naruszyło jego dobrostan psychiczny. Emocje związane ze zdarzeniem były silne i nagłe, połączone z bólem fizycznym i bezsennością. Ich intensywne nasilenie wystąpiło przez okres 7 dni, co wynika z charakteru doznanych przez J. K. (1) obrażeń. Występujące u J. K. (1) nagłe negatywne emocje mogły przyczynić się do zaostrzenia problemów kardiologicznych powoda, dlatego lęk powoda o swoje życie i zdrowie miał uzasadnione podłoże. Po pobiciu powód doznał obawy o swoje zdrowie, poczucia bezradności, złości, silnego napięcia i zagrożenia atakiem na swoją osobę. Zdarzenie z dnia 1 maja 2019 roku nie miało istotnego wpływu na aktywność życiową powoda ponieważ nie doprowadziło do dezorganizacji w zakresie pełnienia ról społecznych, czy do zaburzeń psychicznych. Samo zdarzenie wywołało krótkotrwałe pogorszenie dobrostanu psychicznego powoda.

Dowód: opinia biegłego psychologa R. P. (k. 96-97)

W ocenie Sądu, wymienione wyżej dowody w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą spójny materiał, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Dokumenty zgromadzone w toku postępowania nie były przez żadną ze stron kwestionowane, a wszystkie stanowią zgodnie z art. 243² k.p.c. dowody w sprawie. Przy czym dokumenty, które posłużyły bezpośrednio jako podstawa dokonania istotnych ustaleń faktycznych, zostały wyszczególnione. Wskazać również należy, iż zgodnie z treścią art. 229 i 230 k.p.c., okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów, albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione zgodnie z regułami wskazanymi w powołanych przepisach.

Sąd dokonał również ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z zeznań świadka H. K. oraz dowód z zeznań powoda J. K. (1). Zeznaniami tym Sąd dał wiarę w całości jako wyczerpującym, pełnym i logicznym, jak również zbieżnym z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd odmówił częściowo wiarygodności zeznaniom świadka B. K. i pozwanego M. K., zwłaszcza w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 1 maja 2019 roku, albowiem pozostają one w sprzeczności nie tylko z zeznaniami powoda i jego żony, ale także z treścią dokumentów urzędowych z akt tut. Sądu ze sprawy II K 628/19, w postaci prawomocnych wyroków i ich uzasadnień, protokołów rozpraw i opinii biegłego – obdukcji pokrzywdzonego J. K. (1). W szczególności, zarówno pozwany jak i jego żona niezmiennie twierdzili, że M. K. nie uderzył J. K. (1), czemu przeczy cały pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie i co czyni ich wersję całkowicie w tym zakresie niewiarygodną. W tej sytuacji, Sąd potraktował te twierdzenia tylko i wyłącznie jako przyjętą w niniejszej sprawie linię obrony pozwanego.

Istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy była też opinia pisemna biegłej psycholog R. P. (art. 278 k.p.c.), której wnioski Sąd w pełni podziela, bowiem opinia ta była jasna, zupełna i wyczerpująca. Nadto strony nie wnosiły żadnych zarzutów co do jej treści i wniosków poczynionych przez biegłą.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy doszło do zdarzenia szkodzącego wywołanego przez pozwanego, czy istniał związek przyczynowo - skutkowy oraz wina pozwanego w rozumieniu art. 415 k.c., a jeżeli tak, to w dalszej kolejności - ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia za krzywdy stanowiące cierpienia psychiczne i fizyczne odczuwane przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 1 maja 2019 roku.

Bezspornym było, że prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 8 października 2020 roku w sprawie II K 628/19 Sąd Rejonowy w Kielcach uznał, że M. K. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 1 maja 2019 roku w miejscowości Z. (...), poprzez uderzenie w twarz J. K. (1), spowodował u niego obrażenia ciała w postaci siniaków na czole, dolegliwości bólowych i sińca z obrzękiem twarzy, przy czym powyższe obrażenia naruszały czynności narządów jego ciała na czas trwający nie dłużej niż 7 dni tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i postępowanie karne wobec M. K. warunkowo umorzył.

Powyższe, w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym w połączeniu z konsekwentnymi i stanowczymi zeznaniami powoda i jego żony, skutkowało uznaniem, że pozwany dokonał czynu niedozwolonego, polegającego na tym, że uderzając powoda w twarz wywołał u niego rozstrój zdrowia i obrażenia fizyczne oraz cierpienia psychiczne. Wersja forsowana przez pozwanego i jego żonę nie mogła się ostać jako odosobniona, niewiarygodna i nie mająca oparcia w jakichkolwiek innych dowodach.

W świetle poczynionych powyżej ustaleń, powództwo J. K. (1) o zapłatę kwoty 2.000 zł należało uznać za zasadne. Powód, dochodząc powyższego świadczenia, wykazał ponad wszelką wątpliwość, że został uderzony w twarz przez pozwanego, a działanie pozwanego było zawinione i wywołało szkodę w postaci obrażeń ciała powoda i rozstroju jego zdrowia.

Potwierdzeniem powyższego jest powołany już prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 października 2019 roku, sygn. akt II K 628/19.

Co prawda, bezspornie należy podzielić stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 roku, sygn. akt III PZP 20/74 (LEX nr 1755), zgodnie z którą ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie – co do popełnienia przestępstwa, nie wiążą z mocy art. 11 k.p.c. sądów w postępowaniu cywilnym. Jednak okoliczność, że w stosunku do pozwanego toczyło się postępowanie karne, zakończone warunkowym umorzeniem, jest o tyle istotna, iż powinna być rozważona w toku postępowania dowodowego. Wyrok warunkowo umarzający postępowanie może bowiem zapaść tylko wówczas, gdy zdaniem sądu karnego okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Podzielić również należał pogląd Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażony w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 roku, sygn. akt I ACa 460/14 (Legalis nr 1093148), zgodnie z którym, fakt warunkowego umorzenia postępowania, jakkolwiek nie jest wiążący, to wskazuje na winę osoby, wobec której postępowanie warunkowo umorzono, bowiem takie rozstrzygnięcie może zapaść tylko wtedy, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości (art. 66 § 1 k.k.). Samodzielne ustalenia sądu w sprawie cywilnej są wystarczające dla przyjęcia bezprawności działania strony pozwanej.

W toku niniejszej sprawy pozwany M. K. próbował podważyć wartość dowodową powołanego wyroku (stanowiącego dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c.), kategorycznie zaprzeczając, że nie uderzył powoda w twarz w dniu 1 maja 2019 roku, a jedynie go „odepchnął”, jednak wszystkie inne dowody (z wyjątkiem zeznań żony pozwanego) temu przeczą. Obrażenia ciała, których doznał J. K. (1), świadczą, że do takiego pobicia doszło. Pozwany i powód są osobami skonfliktowanymi i już wcześniej pomiędzy nimi dochodziło do nieporozumień. Twierdzenia powoda były kategoryczne i konsekwentne już od samego początku. J. K. (1) niezmiennie podawał zarówno w komisariacie Policji, w obecności biegłego G. L., jak również na rozprawach przed sądem, że obrażeń twarzy doznał na skutek dwóch ciosów zadanych mu pięścią przez M. K.. Ponadto powyższe stanowisko powoda znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadka H. K., która przedstawiła naocznie zaobserwowany stan męża bezpośrednio po zdarzeniu i już po powrocie do domu, w tym doznane przez niego obrażenia ciała. Jedynie żona pozwanego zaprzeczała jakoby do uderzenia powoda w twarz doszło i twierdziła, że nie zaobserwowała u powoda obrażeń twarzy. Jednak przeczą temu chociażby wyniki obdukcji.

Konsekwencją przyjęcia, że pozwany faktycznie dopuścił się uderzenia w twarz powoda w dniu 1 maja 2019 roku, co wywołało u J. K. (1) obrażenia fizyczne i cierpienia psychiczne, było zaś rozciągnięcie odpowiedzialności M. K. wobec poszkodowanego również na płaszczyznę cywilną i wynikająca z tego odpowiedzialność za wszelkie negatywne skutki tego zdarzenia, bowiem zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przechodząc do oceny zasadności samego roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł, żądanie to należało rozpatrywać w kontekście art. 445 § 1 k.c., który przewiduje, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u poszkodowanego (tj. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c.) sąd może mu przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Konstrukcja art. 445 k.c. oparta jest na trzech zasadach. Pierwsza sprowadza się do stwierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne sąd może przyznać poszkodowanemu jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. Oznacza to, że możliwe jest przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego wyjątkowo; regułą bowiem jest, że naprawieniu podlega szkoda majątkowa. Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej - jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - możliwe jest jedynie w sytuacjach unormowanych w art. 444 i 445 k.c., a w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności i skłonienia do poddania się czynowi nierządnemu. Drugą zasadą jest ograniczenie stosowania zadośćuczynienia pieniężnego - jako formy naprawienia krzywdy - do odpowiedzialności deliktowej. Trzecia zasada sprowadza się do fakultatywności zadośćuczynienia pieniężnego, co oznacza, że jego przyznanie nie jest - nawet w razie istnienia krzywdy - obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. Co jednak istotne, fakultatywność nie oznacza dowolności. Odmowa przyznania zadośćuczynienia musi być obiektywnie uzasadniona.

W przypadku krzywdy - jest ona ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia, itp.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawanej jednorazowo.

Jednocześnie przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednak takie kryteria wypracowała judykatura. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły uszkodzenie ciała poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 4).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; z dnia 22 marca 1978 roku, IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469). Powołać należy również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku, II CSK 78/08 (LEX nr 420389), zgodnie z którym wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, w kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Stwierdzić należy, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż pomiędzy zdarzeniem z dnia 1 maja 2019 roku, a konsekwencjami dla zdrowia J. K. (1) istnieje bezpośredni związek przyczynowo – skutkowy oraz że za skutki zdarzenia z dnia 1 maja 2019 roku odpowiada pozwany.

Dokonując oceny rozmiaru doznanej przez powoda J. K. (1) krzywdy, Sąd kierował się m.in. stopniem i rodzajem uszkodzenia ciała oraz stopniem doznanych dolegliwości bólowych, okresem ich trwania. W wyniku zdarzenia z dnia 1 maja 2019 roku J. K. (1) doznał urazu policzka, łuku brwiowego i wargi. Leczenie J. K. (1) sprowadzało się do stosowania leków: w tym maści przeciwbólowych, żeli przeciwbólowych, środków opatrunkowych i uspakajających przez okres około siedmiu dni. W powyższych czynnościach wspomagała go żona H. K. (pielęgniarka zawodowa). J. K. (1) w porze nocnej odczuwał miejsca pobicia, nie mógł zasypiać - przyjmował leki nasenne i uspakajające. Łącznie rekonwalescencja J. K. (1) trwała ok. 2 tygodnie. Zdarzenie z dnia 1 maja 2019 spowodowało u niego silne negatywne emocje i zaburzenia snu, co miało wpływ także na jego zdrowie psychiczne. Emocje te były silne i nagłe, połączone z bólem fizycznym i bezsennością. Ich intensywne nasilenie wystąpiło przez okres 7 dni, co wynika z charakteru występujących u J. K. (1) obrażeń. Te nagłe negatywne emocje mogły przyczynić się do zaostrzenia problemów kardiologicznych powoda, dlatego jego lęk powoda o swoje życie i zdrowie miał uzasadnione podłoże. Powód poczuł się poniżony, bezradny, zagrożony nagłym atakiem pozwanego. Co więcej, wstydził się pokazywać z siniakami na twarzy, nieprzyjemne były dla niego pytania sąsiadów o przyczynę obrażeń (co nie wymaga szczególnego dowodzenia), zwłaszcza, że ich sprawcą był członek rodziny.

Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu, sprawiają, że roszczenie o zasądzenie sumy 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę było w pełni zasadne. Nie może być bowiem tak, że usprawiedliwieniem dla pozwanego jest wieloletni rodzinny konflikt między stronami na tle majątkowym. Sąd nie ocenia przy tym postawy stron prezentowanej w ramach tamtego sporu, ani też tego, kto ma w nim rację. Zadaniem Sądu w niniejszym procesie była ocena zachowania pozwanego i jego skutków dla powoda tylko w zakresie jednego zdarzenia – sytuacji z dnia 1 maja 2019 roku. Nie tłumaczy fizycznej agresji spór o nieruchomości. Takie zachowania nie mogą być traktowane pobłażliwie, a pozwany nie może unikać odpowiedzialności za swój czyn. Fakt, że powoda i pozwanego łączą więzy rodzinne jest dodatkowym czynnikiem obciążającym M. K.. Atak fizyczny ze strony członka rodziny pogłębia bowiem poczucie krzywdy. Do tego nie sposób nie podkreślić, że pozwany stanowczo zaprzeczał temu, aby uderzył powoda, nie wyraził żadnej skruchy, nie chciał spróbować pogodzić się z powodem, którym na początku procesu wyraził taką wolę. W tej sytuacji, Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości, że żądanie zadośćuczynienia w kwocie 2.000 zł jest w pełni uprawnione, gdyż kwota 500 zł przyznana w postępowaniu karnym ma charakter raczej symboliczny i nie zrekompensowała powodowi krzywdy, którą pogłębia aktualna postawa pozwanego. Jednocześnie nie można przyjąć, że roszczenie jest wygórowane i doprowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda. Suma ta nie przekracza wysokości emerytury powoda, wynoszącej ponad 3.000 zł. Z drugiej zaś strony nie jest to należność, której pozwany nie będzie mógł uiścić, skoro pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 2.400 zł, a jego żona – w kwocie 2.000 zł, co oznacza, że jest to kwota stanowiąca mniej niż połowę dochodów małżonków.

Reasumując, zadośćuczynienie ma obejmować zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Należy zatem uwzględnić negatywne przeżycia powoda związane zarówno z doznanym cierpieniem fizycznym (bólem), ale i z cierpieniem psychicznym wyrażającym się w lęku o własne życie i zdrowie, o przyszłość, jak również negatywne przeżycia związane z samym zdarzeniem, jak i jego konsekwencjami dla zdrowia i komfortu funkcjonowania powoda bezpośrednio po pobiciu. Wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest więc kwotą adekwatną do stopnia krzywdy, której doznał powód na skutek zawinionego zachowania pozwanego.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należną się odsetki ustawowe z opóźnienie.

Sąd podziela pogląd, że wyrok przyznający zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego (por. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, LEX nr 274209). Przy czym trzeba podkreślić, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia, może być więc zarówno dzień poprzedzający wydanie wyroku zasądzającego to świadczenie, jak i dzień wyrokowania (por. m.in. uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109; uzasadn. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2005/2/40).

Powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia pismem z dnia 11 marca 2021 roku, wyznaczając termin zapłaty do dnia 18 marca 2021 roku (art. 455 k.c.) Pozwany otrzymał niniejsze wezwanie przed wniesieniem pozwu (k. 8,10), czemu nie zaprzeczył. Pozwany miał zatem realną możliwość spełnienia świadczenia przed wszczęciem procesu, a w toku niniejszego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności nieznane stronom wcześniej, a które miały wpływ na uznanie zasadności roszczenia. Stąd też Sąd uwzględnił żądanie powoda zasądzenia odsetek od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 24 marca 2021 roku, przyjmując że przed tą datą pozwany został skutecznie wezwany do zapłaty świadczenia w wyznaczonym terminie, który upłynął bezskutecznie, a zatem roszczenie w dacie wniesienia pozwu było wymagalne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od M. K. na rzecz J. K. (1) kwotę 2.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 marca 2021 roku do dnia zapłaty. (pkt I)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na koszty poniesione przez powoda w kwocie łącznej 1.417 zł, składają się: 200 zł - opłata sądowa od pozwu (k. 7), 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki z §2 pkt 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.), kwota 300 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego (k. 87) oraz 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa (k. 6) (pkt II wyroku).

Z kolei zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2018, poz. 300 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W przedmiotowej sprawie tymczasowo Skarb Państwa poniósł wydatek w kwocie 330 zł jako część wypłaconego biegłej wynagrodzenia. Pozwany przegrał proces, a zatem Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach tę kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III wyroku).

Sędzia Wioletta Baran